

tyczne znaczenie mają w tej dziedzinie próby Frenkla hodowania wirusa pryszczycy na odciętych językach bydła, pobranych z wielkich rzeźni i przewożonych do instytutu w specjalnych samolotach.

Dotychczasowe badania idą w kierunku opanowania pryszczycy przy pomocy szczepionek. Nie przebadano jednak całkowicie istoty tej choroby, wpływu i zmiany

środowiska, przemiany materii, żywienia na przebieg zakażenia. Nie znamy mechanizmu krwi i przemian zachodzących w ustroju pod wpływem choroby oraz zachowania się ustroju zakażonego i niedającego się zakazić. Po tej linii winny iść również badania zakładów naukowych, aby znaleźć skuteczniejszą niż dotychczas broń przeciwko tej chorobie.

JAN CHWALIBÓG

Zakażenia młodych zwierząt wywołane przez bakterie z grupy ziarniaków

Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach — W.Z.H.W. Gorzów Wlkp.
Kierownik: dr JAN CHWALIBÓG

Specyficznych chorób zakaźnych wywołanych przez drobnoustroje z grupy ziarniaków znamy u zwierząt stosunkowo mało. Natomiast jako względne saprofity występują ziarniaki bardzo licznie w świecie zwierzęcym. Przy sprzyjających okolicznościach, które przełamują bariery ochronne organizmu zwierzęcego, saprofityczne dotychczas ziarniaki, uzjadliwiają się i bardzo często wywołują ciężkie schorzenia zakaźne. Tego rodzaju zakażenia, jak wykazują statystyki, występują specjalnie często u zwierząt młodych, nie dysponujących w pełni zestawem obronnych sił, będącego dopiero w rozwoju, organizmu. — Na przestrzeni trzech miesięcy: lutego, marca i kwietnia 53 r w tut. W.Z.H.W. zanotowano 7 wypadków śmiertelnie przebiegających schorzeń młodzieży, wywołanych przez drobnoustroje z grupy ziarniaków. W większości wypadków schorzenie występowało u większej ilości lub nawet u wszystkich młodych zwierząt jednego gatunku gospodarstwa.

Dane z książki badań: 1) 10 II. 53 r. otrzymano z jednego PGR-ów dwa padłe prosiaki z zapodaniem, iż od 4-ch tygodni padają prosięta bez specjalnych objawów chorobowych. Sekcyjnie u nadesłanych prosiąt stwierdzono następujące zmiany anatomo-patologiczne: wątroba zwyrodniała, powiększona, gliniasto-żółta, lekki obrzęk śledziony, węzły chłonne przekrwione soczyste. Tak w preparatach mazanych jak w posiewach z materiału stwierdzono paciorkowce.

2) 23 .II 53. nadesłano do Zakładu narządy wewnętrzne z poronionego płodu źrebęcia. Powierzchniowy rozkład gnilny nadesłanych narządów wewnętrznych, nie zezwolił na ocenę anatomo-patologiczną. W preparatach oraz posiewach z treści żołądka stwierdzono czystą kulturę gramododatnich dwoinek.

3) 4. III 53 r. nadesłane zostało z okolicznego PGR-u padłe cielę. Doniesiono, iż do chwili obecnej w ciągu ostatnich 2-ch tygodni padło w PGR 6 cieląt. Sekcyjnie stwierdzono: odoskrzelowe zapalenie płuc, wybroczyny na błonach surowiczych serca, obrzęk i przekrwienie śledziony i wątroby. Mikroskopowo i posiewami na pożywkach stwierdzono czyste kultury dwoinek. Zaszczepiona myszka padła 5 dni po iniekcji. Stwierdzono u niej posocznice wywołaną przez gramododatnie dwoinki. Dwoinki te rosły obficie na pożywkach z dodatkiem surowicy, na agarze z krwią dawały lekką hemolizę zieleniejącą. Na bulionie z eskuliną sub-

telną wzrost. Pożywka po dodaniu Liquor Ferri sesquichlorati czernieje.

4) 9. III. 53 r. nadesłano wycinki narządów wewnętrznych warchlaka. Stwierdzono obrzęk i przekrwienie wątroby, śledziony, nerek, węzłów chłonnych oraz ostry stan zapalny jelit. Mikroskopowo oraz w posiewach stwierdzono paciorkowce.

5) 20. III. 53 r. nadeszły do Zakładu wycinki narządów wewnętrznych z padłej 5-ciomiesięcznej jałowki z posocznicowymi zmianami anatomo-patologicznymi. W preparatach z materiału i posiewach stwierdzono paciorkowce. Zaszczepiona myszka padła po 48 godzinach na posocznice wywołaną przez paciorkowce.

6) 23. III. 53 r. nadeszła z pewnego PGR-u przesyłka zawierająca wyniki narządów wewnętrznych z 8-miu cieląt, częściowo padłych, częściowo poddanych ubojowi z konieczności z zapodaniem, iż wszystkie cielęta chorują i giną w 3 — 4-tym dniu po urodzeniu. Nadesłane wycinki były zbyt małe dla dokładniejszej oceny anatomo-patologicznej. Badaniami mikroskopowymi, posiewami i szczepieniem zwierząt doświadczalnych stwierdzono zakażenie wywołane przez gramododatnie dwoinki. Zaszczepiona myszka padła w 4-tym dniu na posocznice wywołaną przez w/w dwoinki.

7) 9. IV. 53 r. przesłano do Zakładu poronionego źrebaka. Przesyłający PGR zapodaje, iż często zdarzają się wypadki poronień u klaczy. Anatomo-patologicznie stwierdzono jedynie wybroczyny podtorebkowe w śledzionie oraz obrzęk i przekrwienie wątroby. Badanie mikroskopowe oraz posiewy negatywne. Zaszczepiona rozcierką materiału myszka padła w 5-tym dniu. Stwierdzono posocznice wywołaną przez paciorkowce hemolizujące.

Przytoczony powyżej wykaz jest godny zastanowienia. Stwierdza on, że zakażenie wywołane przez ziarniaki są częstsze niż na ogół się sądzi. Pewnym jest bowiem, że nie wszystkie wypadki, w których powodem choroby i śmierci zwierząt domowych są ziarniaki, trafiają do pracowni rozpoznawczych. Dalej wykazuje, iż posocznice ziarniacze, w warunkach sprzyjających, przebiegać mogą wśród młodzieży enzoootycznie i zniszczyć zupełnie naturalny przyrost w danym gospodarstwie. Zatem szkody powstałe na tym tle w gospodarce hodowlanej kształtować się muszą

bardzo poważnie. W chwili obecnej przy planowej kolektywizacji gospodarstw a więc i zmasowanej hodowli, zagadnieniu temu należy poświęcić więcej uwagi, gdyż wiadomym jest, że prawie każda enzoocja, w większych skupiskach zwierząt, przybrać może nieoczekiwany przebieg i sprawić wiele przykrych niespodzianek. Posocznice ziarniace u młodzieży występują najczęściej jako schorzenia wtórne niektórych chorób zakaźnych jak też niedoborów witaminowych, mineralnych i paszowych. Dlatego najpoważniejszym środkiem profilaktycznym przy ich zwalczaniu jest stan higieniczno-sanitarny całego okresu wychowu. W okresie tym służby zootechniczna i weterynaryjna muszą wykazać wielką czujność aby nie dopuścić do zaistnienia warunków sprzyjających wystąpieniu stanów niedożywienia czy też niedoborów, na których tle tak łatwo o wystąpienie chorób zakaźnych.

Pewne, kliniczne rozpoznanie tego rodzaju schorzeń natrafia na duże trudności. W większości wypadków, bez pomocy badań uzupełniających, jak badania bakteriologiczne padłych zwierząt, posiewów krwi lub t.p. pochodzących od zwierząt chorych, jest ono prawie niemożliwe. Ponadto lekarz badający musi być dokładnie zapoznany ze stanem epizootycznym gospodarstwa, metodami wychowu i sposobem kar-

mienia. Znajomość tych wszystkich danych wraz z materiałem dostarczonym przez bezpośrednie zbadanie chorego zwierzęcia, stwarza możliwość postawienia trafnego rozpoznania i zastosowania odpowiedniego leczenia. Samo leczenie przy obecnie dostępnym asortymencie leków, nie przedstawia większych trudności. Konieczna jest tu jednak dobra znajomość leków, których należy użyć, jak też ich stosowanie i dawkowanie. Moment ten podkreślam specjalnie, gdyż dość często zdarzają się niedociągnięcia na tym polu pracy służby weterynaryjnej. Winę tego rodzaju stanu ponosi częściowo terenowa służba weterynaryjna niedostatecznie zapoznająca się z prospektami czy też literaturą fachową omawiającą stosowanie danego rodzaju leków, częściowo, jeśli chodzi o preparaty krajowe, wytwórnice, nie nasycające terenu w odpowiednią ilość prospektów i artykułów fachowych, dotyczących własnej produkcji. Praktykujący lekarz, przy omawianych schorzeniach młodych zwierząt ma do dyspozycji środki tego rodzaju jak: specyficzne biopreparaty, sulfamidki i antybiotyki. Stosować je może pojedynczo lub w różnych kombinacjach, dających bardzo dobre efekty. Naturalnie leczenie to połączone być musi z usunięciem pierwotnej przyczyny, która stworzyła warunki dla rozwoju choroby.

ADAM CZARNOWSKI, EDWARD WITKOWSKI

Zapalenie płuc u zająca wywołane przez larwy nicienia *Protostrongylus commutatus*

Wojewódzki Zakład Higieny Weterynaryjnej w Gdańsku
Kierownik: Dr ADAM CZARNOWSKI

Schorzenia pasożytnicze płuc u zwierząt stanowią poważny procent schorzeń, są niebezpieczne i prowadzą często do śmierci nawet mimo stosowania zabiegów leczniczych. U zwierząt dzikich sprawa zapalenia płuc na tle robaczyca ma jeszcze poważniejsze znaczenie, ponieważ zwierzęta te z natury rzeczy nie mogą być poddawane leczeniu, a rozwijające się robaczyce płuc prowadzą niechybnie do zejścia śmiertelnego. O występowaniu zapalenia płuc wywołanych przez pasożyty, głównie nicienia, świadczą szeregi prac i publikacji w literaturze światowej, wśród której poczesne miejsce zajmuje piśmiennictwo radzieckie. Literatura polska na ogół mało poświęca miejsce schorzeniom zwierząt dziko — żyjących, a także ich chorobom pasożytniczym, pomimo, że zwierzęta te stanowią poważne źródło mięsa na rynku wewnętrznym kraju i odgrywają znaczną rolę w eksporcie dziczyzny. Nadto zwierzęta dzikie jako wolnożyjące w terenie na naszych pastwiskach i polach uprawnych są przyczyną roznoszenia i rozsiewania pasożytów, których dewastacja ze zrozumiałych względów jest niemożliwa. Zwierzęta takie jak n.p. zające, samy, jelenie, mające dostęp do roślin uprawnych, są bezsprzecznie poważniejszą przyczyną zakażenia karmy i roznoszenia robaków płucnych, niż zwierzęta domowe, będące obecnie pod ścisłą kontrolą weterynaryjną i hodowlaną.

Przypadek robaczyca płuc u zająca, który przytaczamy, jest napewno jednym z licznych tego rodzaju

choć nie rejestrowanych przypadków choroby, który przyczynił się do poruszenia tej sprawy na łamach piśmiennictwa polskiego. W sierpniu 1953 roku Nadleśnictwo Państwowe w Lęborku przesłało do tutejszego Woj. Zakładu Hig. Weterynaryjnej zwłoki zająca znalezione na terenie powiatu Lęborskiego celem ustalenia przyczyny śmierci. Sekcja otrzymanych do badania zwłok zająca wykazała zmiany jedynie w narządach wewnętrznych klatki piersiowej. Stwierdzono mianowicie na opłucnej płuc, na osierdziu i na wsierdziu szarobiałe naloty sięgające poprzez błonę surowiczą w głąb tkanki płucnej na około 2 mm. Brzegi nalotów nieco wystawały nad powierzchnię narządu. Nadto stwierdzono jaśniejsze, niewielkie ogniska rozedmy płuc, znacznie obrzękłych przesyconych płynem surowiczo-krwistym.

W tchawicy i oskrzelach stwierdzono nieliczne (około kilkunastu sztuk) pasożyty — nicienia długości od 20 do 50 mm. Nicienie te określono jako *Protostrongylus commutatus*. Badania makroskopowe zmienionych części tkanki płucnej, nalotu, treści oskrzeli, oskrzelików i tchawicy wykazało obecność znacznej ilości larw i jaj powyższego nicienia; największe ilości larw stwierdzano się w opisanych wyżej nalotach. W dostępnej literaturze w opisach robaczyca płuc zające, owiec, kóz, bydła i innych zwierząt nie natrafiliśmy na tego rodzaju zmiany, powodowane przez larwy nicienia płucnych (Wilke, Boh n, S u s t m a n n i inni). Zmiany anatomo —